

# Sambor Grucza

---

## "Tłumaczenie a vista. Rozważania teoretyczne i badania eyetrackingowe", Monika Płużyczka, Warszawa 2015 : [recenzja]

---

Lingwistyka Stosowana / Applied Linguistics / Angewandte Linguistik nr 19, 243-246

---

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Monika PŁUŻYCZKA, *Tłumaczenie a vista. Rozważania teoretyczne i badania eyetrackingowe* (= Studi@ Naukowe 30). Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Komunikacji Specjalistycznej i Interkulturowej UW. Warszawa, 2015, 420 str.<sup>1</sup>**

Monografia podzielona jest na 3 części, na które składają się: wstęp, pięć rozdziałów głównych, oraz spis bibliografii. We wstępie Autorka przedstawiła zarys problemu badawczego, powody, dla których podjęła próbę jego rozwiązania oraz metodologię badań.

W rozdziale pierwszym pt. „Holistyczna koncepcja translatoryki. Translatoryczne podstawy rozważań i badań” Autorka przedstawia argumenty za przyjęciem holistycznego oglądu przedmiotu badań translatorycznych. Według Autorki, koncepcja holistyczna jest jak najbardziej możliwa, gdyż z jednej strony zachodzi daleko idąca komplementarność w obrębie większości istotnych koncepcji translatorycznych, a z drugiej strony zachodzi niezmiennosc komponentalna układu translacyjnego, czyli stałość jego poszczególnych elementów i relacji między nimi. Zdaniem Autorki, w większości przypadków mamy do czynienia nie z różnicami koncepcyjnymi, a różnicami polegającymi na wysuwaniu na plan pierwszy badań różnych elementów układu translacyjnego. W związku z tym, jeśli przyjąć za centralny element tego układu tłumacza z jego właściwościami translacyjnymi, które warunkują procesy kognitywne, skutkujące działaniami translacyjnymi, to możliwym staje się wypracowanie holistycznej koncepcji translatoryki. Zdaniem Autorki funkcję centralnej osi takiej koncepcji spełniać mogą z powodzeniem założenia translatoryki antropocentrycznej.

W rozdziale drugim pt. „Tłumaczenie a vista – ujęcia translatoryczne” Monika Płużyczka bardzo wnikliwie przedstawia historię naukowego zajmowania się tłumaczeniem a vista, wskazując wpływy na ten ogląd nie tylko różnych koncepcji translatorycznych, ale również koncepcji lingwistycznych i psychologicznych. Niezmiernie interesującym jest krytyczne odniesienie się do wyników rozważań dotyczących tłumaczenia a vista przedstawionych w odnośnej literaturze przedmiotu. Podejście krytyczne pozwala Autorce na sformułowanie jasnych postulatów dotyczących możliwości translatorycznego oglądu tłumaczenia a vista. Dużym wkładem Moniki Płużyczki w dalszą dyskusję nad tłumaczeniem a vista jest udana próba krytycznego „uporządkowania” polskojęzycznego, anglojęzycznego, niemieckojęzycznego, włoskojęzycznego oraz rosyjskojęzycznego nazewnictwa dotyczącego tłumaczenia a vista.

---

<sup>1</sup> Publikacja dostępna na stronie: URL: <http://www.sn.iksi.uw.edu.pl/documents/7732735/0/SN+30+Monika+P%C5%82u%C5%BCyczka+-+T%C5%82umaczenie+a+vista.pdf>

W rozdziale trzecim przedstawiona została dyskusja nad eyetrackingową analizą recepcji – przede wszystkim recepcji tekstu. Cennym wkładem Autorki w tę dyskusję jest przeprowadzenie analizy założeń metodologicznych przyjmowanych dotychczas w badaniach eyetrackingowych, tj. przeprowadzenie analizy miarodajności wskaźników aktywności wzrokowej, które w literaturze przedmiotu określane są jako indykatory wzmożonej aktywności procesów mentalnych, czyli jak nazywa to M. Płużyczka – obciążenia kognitywnego. Próby oceny takiej miarodajności, o ile mi wiadomo, nie były do tej pory przeprowadzane w Polsce ani za granicą.

Eksperyment badawczy przeprowadzony przez M. Płużyczkę został przeprowadzony jak najbardziej właściwie – dotyczy to zarówno doboru grup badawczych, jak i selekcji materiału badawczego. Obie grupy, eksperymentalna i kontrolna, pracowały z tym samym bodźcem, co umożliwiło wykrycie różnic między samymi procesami. Grupy były homogeniczne. Warunki eksperymentu mają charakter modelowy. Rezultaty zostały zobrazowane w postaci map i tzw. ścieżek wzroku, z kolei wyniki dotyczące poszczególnych wskaźników zostały zanalizowane statystycznie i poparte wizualizacjami w postaci wykresów kolumnowych, liniowych oraz tzw. pudełkowych, co umożliwiło szersze ich interpretacje.

Wyniki badań wskazały, że obciążenie kognitywne probantów podczas wykonywania tłumaczenia a vista było ponadprzeciętne. Wyniki te potwierdziły postawioną przez M. Płużyczkę hipotezę, mówiącą o tym, iż tłumaczenie a vista jest jednym z trudniejszych typów tłumaczeniowych, co wynika z symultaniczności operacji mentalnych oraz sugestywności bodźca wyjściowego. Na poziomie tekstu wszystkie wskaźniki wskazały wielokrotnie większe rezultaty w przypadku tłumaczenia a vista, co pokazało, że na największej jednostce analizy (tekście) wszystkie użyte parametry aktywności wzrokowej są miarodajne. Dzięki wybraniu za proces bazowy recepcji tekstu przy czytaniu ze zrozumieniem bodziec wyjściowy mógł być identyczny jak przy recepcji podczas tłumaczenia a vista, a dzięki temu w procesie odniesienia można było oszacować poziom obciążenia kognitywnego, z jakim proces tłumaczenia a vista jest związany.

Autorka nad wyraz rzetelnie zaprojektowała eksperyment. By sprawdzić miarodajność wybranych wskaźników wzrokowych, czyli określić te, które są w największym stopniu indykatorami obciążenia kognitywnego, wybrała różne jednostki analizy, od największej (całego tekstu), poprzez akapity, potem zdania, do najmniejszej – czyli wyrazów. Takie zaprojektowanie eksperymentu wymagało zapewne od M. Płużyczki dużo pracy włożonej w analizę otrzymanych wyników, umożliwiło jednak otrzymanie wniosków odnośnie metodologii eyetrackingowej o bardzo dużym stopniu relewancji.

Analiza statystyczna otrzymanych wyników na każdej z jednostek analizy pokazała, że nie wszystkie wskaźniki okoruchowe są miarodajne na każdej jednostce analizy. Okazało się, że średnia fiksacja (ang. *average fixation*) tylko na największej jednostce wskazuje na procesy wymagające zwiększonej aktywności procesów mentalnych. Z kolei na mniejszych jednostkach wskaźnik ten nie wskazywał elementów, które byłyby dla badanych trudne pod względem translacyjnym bądź recepcyjnym. W mojej ocenie badania w tym zakresie powinny być intensywnie kontynuowane.

Bardzo ciekawe wyniki Autorka otrzymała z badań opartych na analizie średnicy źrenicy. Okazało się, że miarodajność tego wskaźnika maleje wraz z rozmiarem badanej jednostki. Autorka wyjaśnia to tym, że wpływa na to różne tempo działania układów nerwowych, układ współczulny odpowiadający za działanie w czasie zagrożenia, stresu lub większego obciążenia kognitywnego, działa znacznie szybciej niż układ przywspółczulny, który odpowiada za uspokojenie organizmu po wysiłku (fizycznym, psychicznym, mentalnym), przez co zmiany w szerokości źrenicy nie następują szybko, a na pewno nie z małej jednostki analizy na drugą. Najbardziej uniwersalnymi wskaźnikami okazały się więc czas wszystkich fiksacji i sakad, liczba fiksacji i liczba rewizyt. Uzyskane wyniki stanowią ogromny wkład w rozwój metodologii eyetrackingowej.

Dodatkowym wkładem w zakresie metodologii eyetrackingowej jest wskazanie przez dr Monikę Płużyczkę przestrzennych ruchów sakadowych jako nowego parametru okoruchowego, stanowiącego indyktor procesów kognitywnych. Jak wykazała Autorka, przestrzenne ruchy sakadowe są (mogą być) odpowiedzialne za uwolnienie dodatkowych zasobów mentalnych potrzebnych do (prze)skanowania pamięci długotrwałej. Odkrycie to podważa obowiązujący do tej pory „dogmat” M. Justa i P. Carpenter (1980), stanowiący, że przetwarzanie informacji odbywa się tylko podczas fiksacji na określonej jednostce.

Podjmując próbę oceny wartości naukowej omawianej tu monografii M. Płużyczki rozpocznę od stwierdzenia, że bez wątpienia jest to monografia przełomowa, ponieważ: (1) jest pierwszą monografią w obrębie translatoryki światowej poświęconą translatoryce eyetrackingowej, (2) jest pierwszą polską (i jedną z nielicznych na świecie) monografią poświęconą tłumaczeniu a vista, (3) jest pierwszą polską monografią poświęconą badaniom eyetrackingowym, (4) jest pierwszą publikacją naukową przedstawiającą krytycznie bardzo szczegółowo rozwój badań nad tłumaczeniem a vista<sup>2</sup>, (5) jest pierwszą monografią poświęconą tłumaczeniu a vista opartą na tak obszernym materiale badawczym, uzyskanym z badań na tak licznej grupie probantów<sup>3</sup>, (6) jest pierwszą monografią, w której analizie poddano miarodajność używanych w badaniach eyetrackingowych parametrów okoruchowych, (7) jest pierwszą na świecie publikacją tego typu, której wywód oparty został na tak szeroko zakrojonych analizach statystycznych tak wielu parametrów okoruchowych.

W mojej ocenie monografia „Tłumaczenie a vista. Rozważania teoretyczne i badania eyetrackingowe” otwiera nowy rozdział w badaniach nad procesami kognitywnymi odbywającymi się podczas tłumaczenia i nad recepcją tekstu z celem tłumaczeniowym. Na przedostatniej stronie końcowego rozdziału M. Płużyczka wyraża nadzieję, że przedstawione przez nią wyniki rozważań i badań mogą przyczynić się m.in.

---

<sup>2</sup> Por. rozdział 2, str. 41–162 !

<sup>3</sup> Badanie eyetrackingowe przeprowadzono na grupie 53 osób. Do tej pory badania takie prowadzono na grupach 6-10 osobowych. Zaprojektowanie badania na grupie 53 osób stanowiło bardzo duże wyzwanie techniczne – objętość zebranych danych eyetrackingowych wymagała ponadprzeciętnej mocy obliczeniowej komputera; opracowanie statystyczne uzyskanych danych zawiera się na kilkuset stronach.

do uporządkowania dyskursu naukowego nad tłumaczeniem a vista, ostatecznego ukonstytuowania tłumaczenia a vista jako „autonomicznego” przedmiotu translatorycznego poznania, otwarcia drogi do dalszych badań translatorycznych. Po wnikliwej lekturze tejże monografii mogę z całą stanowczością stwierdzić, że urzeczywistnienia ona w bardzo znacznym stopniu te nadzieje.

**Sambor GRUCZA**  
Uniwersytet Warszawski